Cena jednego egzemplarza 25 groszy. Należytość pocztowa opłacona gotówką.
Nr. 40. Kraków, dnia 6 listopada 1932 r. Rok XX.

LUD KATOLICKI

WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ
Naczelny organ Polskiego Stronnictwa Katolicko-Ludowego.
Hasło nasze. KATOLICKA POLSKA.
Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Batorego 1 parter. — Telefon Nr. 130-12.

Poseł Dr. IGNACY CZUMA.

Bankructwo egoizmu społecznego.

Po wielkiej wojnie, a zatem w czasie, gdy do głosu dochodziły hasła i żądania socjalistyczne, realizowane częstokroć rękami nie socjalistów, rozrost egoizmu społecznego zdawało się, że rozsadzi budowę społeczną i państwową. Pamiętamy, jak to było w Polsce w pierwszych latach naszej odzyskanej niepodległości. Partje polityczne, przywłaszczając sobie prawo i przywilej reprezentowania przez nich poszczególnych warstw społecznych i budując na ostatnich swoje znaczenie i swoje siły polityczne, ćwiartowały zagadnienia państwowe według tego, komu, jakiej warstwie przyniesie korzyści bezpośrednie taka lub inna ustawa, takie lub inne zarządzenie państwowe. Interes partyjny (któremu może nie był obcy i wrogi interes państwa ogólny, mógł nawet być pożądany i upragniony), przecież dominował w poszczególnych posunięciach aparatu państwowego. Nie wchodzę w to, ile w tem było ciasnoty w myśleniu, ile szerszego rzutu oka, ile było dobrej a ile złej woli, bo to są rzeczy co prawda ważne ale indywidualne i zwyczajne w stosunkach ludzkich. Ważnem jest to, że system partyjnej współpracy na terenie państwowym wymagał ciągłych targów, ciągłych wzajemnych ustępstw na rzecz interesu partyjnego. Zapewne były tam liczenia na dobro państwa, zawsze zaś w takich razach decydują dyrektywy ludzi działających, lecz musiał być też z natury układu stosunków szanowany, pielęgnowany i ochraniany interes partji. Jeżeli działała ona na wsi, musiał pokazać się efekt jej pracy w państwie przez zdobycie takiej lub innej koncesji politycznej, państwowej na rzecz grupy, na rzecz warstwy ku korzyści partji.

Nic dziwnego, iż przy takim systemie, miał się nawet przy dobrej woli, jeśli była, wytworzyć stan rzeczy, który nazwałem ćwiartowaniem zagadnień i spraw państwowych. Mniej wtedy chodziło o to, by wyważyć bardzo skrupulatnie wszystkie te i wszystkie przeciw, wszystkie argumenty głębsze i dalsze, wypadek, los, wpływ możniejszy tego lub innego ugrupowania decydował o posunięciach państwowych na korzyść jednych, na niekorzyść drugich.

Każda warstwa zdobywszy cośkolwiek, broniona przez partję jedną lub drugą znalazła zawsze orędownika, ilekroć szło o okrojenie jej przywilejów, jej zdobyczy, jej osiągniętych tą lub inną drogą praw.

Interesy, które nie miały możnych protektorów partyjnych, były interesami niechroniącemi, interesami bez adwokatów. Możnaby zrobić ściły rachunek sumienia państwowego i społecznego, by się dowiedzieć, choć z grubsza, ile utonęło spraw ważnych, ile nie zostało docenionych, a ile zostało przecenionych.

Każda zniżka płac, każde sięgnięcie ręką po zdobyte uprawnienia, gdziekolwiek one były, wywoływała sprzeciw, podsycany przez tych, którzy dla względów politycznych chętnie przyjmowali tytuł obrońcy, czy warstwy, czy grupy, gdy ta grupa czy warstwa znaczyła coś politycznie, gdy jej siłę można było wyzyskać przy wyborach, czy przy innych okazjach.

System pomajowych rządów z tą zmorą dawnych stosunków boryka się na całym froncie.

Pamiętamy po wyborach w r. 1930, w których opozycja zarzuciła urzędnikom popieranie Bloku Bezpartyjnego, jakie zdziwienie wywołał fakt, iż Rząd zdecydował się zaraz w r. 1931 obciąć pobory funkcjonarjuszów publicznych. Niektórym zdawało się, że Rząd i Blok popełniają samobójstwo rzucając wpływowe i liczne rzesze funkcjonarjuszów publicznych w objęcia oponujących partyj. Radość czy rozpacz trwała krótko. Rząd i Blok w niedługim czasie przekonali szerokie rzesze funkcjonarjuszy, iż krok ten, bezpośrednio przeciw nim wymierzony jest koniecznością dobra publicznego, a w dalszej perspektywie i ich własnego dobra. Po raz drugi sięgnął Rząd i Blok do ofiarności koniecznej tych samych warstw. I znów wnet okazało się, że rozum, odwaga i dobro państwa leżą Rządowi i Blokowi więcej na sercu niż obawa o chwilową niepopularność. W ten jednak sposób Rząd po klęsce cen rolniczych, klęsce, która przyszła do nas z szerokiego świata, a nas ominąć w zupełności nie mogła, wykazał stanowi rolniczemu, iż umie ocenić jego położenie i pociąga zaraz do wyrównania frontu inne warstwy.

Po urzędnikach przyszli emeryci, po nich inwalidzi, po nich system Funduszu bezrobocia, potem gospodarka samorządów. Po tem przyszedł nacisk na ceny przemysłowe. Rząd znowu posiadając pewne środki po temu czyni od dłuższego czasu nacisk na sfery kartelowe. Okazuje się, że one są tak samo pełne egoizmu, jak tego robotnika uczy socjalista, jak tego egoizmu uczy zwolennik bojkotu jarmarków, niepłacenia podatków na wsi.

Ale i Rząd i Blok nie ugną się przed egoizmem karteli. Jeżeli dotąd nie sięgnął Rząd do środków ostatecznych, to tylko dlatego, aby ratować podstawową zasadę gospodarczą, wolnego rynku gospodarczego. Gdyby wszedł na drogę wyzyskania ostatecznych atutów, skutki tego kroku sięgnęłyby dalej, niż tkwi całe zagadnienie cen kartelowych.

Społeczeństwo uczy się wiele z tych doświadczeń.

Uczy się mianowicie tego, że walka warstw to zguba dla nich, to zguba dla społeczeństwa.

Uczy się, że nawet dla samego egoizmu grupowego jest rzeczą szkodliwą na dalszą metę, wybujanie jego interesu i bezwzględność w jego ochronie.

Uczy się dalej, iż należy mieć opiekę i kontrolę nad wszystkiemi interesami, i że dobro państwa wymaga miarkowania i temperowania zachcianek i dążeń pojedynczych ugrupowań społecznych.

Uczy się wreszcie, iż nad temi interesami wszystkiemi winien czuwać interes całości i że aparat rządowy, państwowy i społeczny nie może kierować się zasadą ćwiartowania zagadnień i koncesyj lecz podejmować powinien i musi tam decyzje, gdzie one dla dobra całości są potrzebne, choćby zaatakowany interes był silny, choćby groził demonstracjami, strajkami, bojkotami i t. p.

Jest to jedna z cennych zdobyczy systemu rządów pomajowych i jedna z korzyści obecnego ciężkiego, dławiącego przesilenia gospodarczego.

Kredyt tanieje.

Bank Polski obniżył stopę dyskontową z 7 i pół proc. na 6 proc. Równocześnie minister skarbu zarządził, że najwyższa granica stopy procentowej, jaką pobierać wolno osobom prywatnym, wynosić może 12 proc. (w stosunku rocznym), gdy dotychczas granica ta wynosiła 15 proc.

Oba te zarządzenia mają bardzo doniosłe znaczenie w ukształtowaniu się naszych stosunków gospodarczych i finansowych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wykonanie jednego z najważniejszych zadań, a mianowicie obniżenie cen artykułów przemysłowych i dostosowanie ich do cen produktów rolniczych utykało na drożyźnie kredytu. Tak samo jak akcja ożywienia rodzinnej wytwórczości paraliżowana jest drogim kredytem.

Wysokie oprocentowanie starowi wielką przeszkodę w życiu gospodarczem, zwłaszcza obecnie, gdy dochody przedsiębiorstw rolnych i przemysłu nieskartelizowanego znacznie obniżyły się wskutek spadku cen i skurczenia się zbytu — zaś długi i ich oprocentowanie pozostawały niezmienione.

Władze rządowe już dawno uświadamiały sobie wagę tego zagadnienia i w swym zakresie wpływały na potanienie kredytu. Przypomnijmy więc, że obniżono już oprocentowanie udzielanych przez banki państwowe kredytów rolniczych, że zezwolono urzędom rozjemczym do spraw kredytowych małej własności na obniżenie stopy procentowej do 9 proc. od sta rocznie, oraz przeprowadzono zniżkę oprocentowania wkładów w kasach oszczędności, która pociągnęła za sobą obniżenie kosztów pewnych kategoryj kredytów.

Jednak właściwa akcja rozpoczyna się dopiero w chwili, gdy Bank Polski tak wydatnie obniża swą stopę procentową, a kredyt prywatny w Polsce otrzymuje maksymalną granicę 1 proc. od pożyczki miesięcznie — poza którą to granicą poczyna się lichwa.

Cóż oznacza uchwała rady naszego banku emisyjnego? Przedewszyskiem, że kiero-

wnicze władze uznały, iż istnieją u nas warunki, umożliwiające potanienie kredytu krótkoterminowego. Warunkami temi są: polepszenie się stosunku pokrycia metaliczno-walutowego obiegu banknotów, oraz silny spadek portfelu walutowego. Są to bezsprzeczne rezultaty bardzo rozsądnej, przewidującej i ostrożnej gospodarki finansowej, jaką prowadzi od długiego czasu Bank Polski.

Tak przedstawia się zarządzenie, dotyczące obniżki oprocentowania przez Bank Polski. Musimy jednak uwzględnić, że stopa dyskontowa Banku Polskiego nie decyduje ostatecznie o drożyźnie kredytu. Ogromna większość kredytów dochodzi do przedsiębiorstw za pośrednictwem kapitału prywatnego. A ten jest w Polsce bardzo drogi. 15 proc. — to zbyt wielka stawka, do której wszak trzeba doliczyć różne koszty dodatkowe, jak prowizje, stemple itp. To też trzeba było tę maksymalną stawkę obniżyć. Uczyniono to w dość poważnym stopniu: z 15 proc. na 12. To zarządzenie, wydane przez ministra skarbu, wychodzi z założenia, że pieniądz w dzisiejszej sytuacji nie może zajmować stanowiska uprzywilejowanego i dawać takie zyski, jakich nie daje ani rolnictwo, ani przemysł, ani handel. A dalej, że obecne warunki kryzysowe wymagają dalszych ulg dla życia gospodarczego, jeśli się ma ono rozwijać, a nie kurczyć wskutek drożyzny kredytu.

Oczywiście, na tych dwóch ostatnich, a tak doniosłych zarządzeniach akcja nie kończy się. W ślad za nią pójść winny dalsze: a więc zniżka oprocentowania wkładów, zniżka dyskontowa banków, zniżka w odsetkach karnych za zwłokę od zaległości w podatkach i świadczeniach publicznych. Istnieje bowiem zbyt wielka rozpiętość między oficjalną stopą dyskontową Banku Polskiego, wynoszącą dziś 6 proc., a dyskontem bankowym, nie niższym 11 proc., a często i wyższym — nie mówiąc już o rozpiętości, która w kredycie prywatnym — wynoszącym przeciętnie dotychczas 15 proc. — była jeszcze bardziej jaskrawą.

Proces obniżki cen został przez ostatnie dwa zarządzenia wydatnie wzmocniony. Spodziewać się też należy, że potanienie kredytu stanie się ważnym czynnikiem, pobudzającym kapitalizację wewnętrzną w kraju, a temsamem i wzrost wytwórczości.

Słowo Boże.

Ewangelja na niedzielę XXV. po Zielonych Świętach.
Mt. XIII. 24 — 30.

Wonczas mówił Jezus do rzesz tę przypowieść: „Podobne się stało Królestwo niebieskie człowiekowi, który posiał dobre nasienie na roli swojej. A gdy ludzie spali przyszedł nieprzyjaciel jego i nasiał kąkolu między pszenicą i odszedł. A gdy urosła trawa i owoc uczyniła, wtedy się pokazał i kąkol. A przystąpiwszy słudzy gospodarscy, rzekli mu: Panie, zaliś nie posiał dobrego nasienia na roli twojej? Skąd tedy wziął się kąkol? I rzekł im: Nieprzyjazny człowiek to uczynił. A słudzy rzekli mu: Chcesz, iż pójdziemy i zbierzemy go? I rzekł: Nie, byście snać zbierając kąkol, nie wykorzenili wraz z nim i pszenicy. Dopuśćcie obojgu róść aż do żniwa, a czasu żniwa rzekę żeńcom: Zbierzecie pierwej kąkol a związcie go w snopki „na spalenie“ a pszenicę zgromadźcie do gumna mojego“.

Najmilsi w Panu!

Zeszłej niedzieli uczciliśmy Pana naszego Jezusa Chrystusa jako Króla świata i całej ludzkości, wszystkich narodów — i tych także, które Go jeszcze nie znają, jak również i tych, które poznawszy Go, jednak w swem zaślepieniu, od Niego odstępują..,

Ewangelja właśnie dzisiejsza daje nam odpowiedź na to niepokojące nas może nieraz pytanie. Dlaczego niecała ludzkość służy Jezusowi Chrystusowi jako Bogu i Królowi Najwyższemu, dlaczego nawet w Kościele Katolickim nie wszyscy są dobrzy.

Oto Królestwo Boże jest podobne do roli, zasianej i okrytej rosnącą pszenicą, wśród której znajduje się jednak i kąkol. Bo szatan i złe duchy oraz ich pomocnicy-ludzie przewrotni sieją złe nauki i zgorszenia, a Król i Gospodarz nasz Niebieski dozwala róść kąkolowi wśród pszenicy aż do czasu żniwa.

Niechże jednak nikt się nie obawia, by zło miało zwyciężyć i zapanować stale i na zawsze nad cnotą, bo tylko do czasu żniwa jest cierpiany kąkol wśród pszenicy. Niech jednak strzeże się każdy, by nie stał się złym i niech usiłuje, by złego mógł na dobrego przemienić. Piękne i pouczające w tych sprawach Królestwa Bożego są następujące przestrogi i wyjaśnienia, jakie czytamy w dziełach św. Augustyna. Oto jego słowa:

„Najbardziej strzec się trzeba, aby przez ludzi, którzy należą do samego Kościoła Katolickiego, cierpianych jako plewy do czasu ich przewiania, nie dać się skusić i w błąd wprowadzić. Dlatego bowiem Bóg jest cierpliwy dla nich, aby wiarę i roztropność Swoich wybranych umocnił ćwiczeniem przez ich przewrotność — i dlatego, ponieważ wielu z liczby owych przewrotnych, poznawszy swą nędzę, z wielką siłą nawracają się nieraz do podobania się Bogu. Albowiem nie wszyscy przez cierpliwość Bożą skarbią sobie gniew w dzień gniewu sprawiedliwego sądu Jego (Rz. II, 5.), lecz wielu doprowadza taż sama cierpliwość Wszechmocnego do najzbawienniejszego żalu i pokuty“.

Przeto Najmilsi, bądźmy wyrozumiali i cierpliwi, strzeżmy siebie i starajmy się o poprawę grzeszących, codzień gorąco Boga prosząc: „Przyjdź Królestwo Twoje.“ A.

X. W. B.

Kres lichwie w rolnictwie położony.

Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzplitej (Dz. Ustaw 72, poz. 653) wprowadza na terenie wszystkich powiatów Rzeczypospolitej Polskiej obywatelskie urzędy rozjemcze. Urzędy te mają za zadanie odciążenie pracy sądów, a działalność ich będzie polegała na określaniu: 1) terminów i warunków spłat długów rolników, mających gospodarstwa mniejsze niż 50 hektarów, przyczem urząd możerozłożyć spłaty rat nie dłużej niż na okres trzyletni, 2) wysokości procentów i innych świadczeń, jakie mogą być pobierane od powyższych długów.

Nowa ustawa ogłoszona w Dz. Ustaw 72, poz. 656 normuje walkę z lichwą. Ustala ona mianowicie, że najwyższą stopą procentową, jaką wolno pobierać jest 12 procent. Każdy zaś nadmierny zysk z pożyczki, włączając nietylko procenty gotówkowe, lecz również wszelkie świadczenia w naturze, jest obecnie karany.

Rozporządzenia Pana Prezydenta wprowadza jeszcze tę inowację, mającą duże znaczenie dla rolników-dłużników, że dozwala sędziemu orzekać w sprawach lichwy według swego zdania na podstawie zeznań świadków a nie wyłącznie na mocy pisemnych dowodów. Sędzia może brać pod uwagę ustne przyrzeczenie, złożone wierzycielowi przez dłużnika, choćby było ono niezgodne z dokumentami, a tylko poparte ustnemi zeznaniami i przysięgą. Dłużnik może dzięki temu udowodnić, że był zmuszony płacić odsetki w niedozwolonej wysokości.

W praktycznem zastosowaniu ma to doniosłą wagę. Mianowicie, według istniejącej statystyki zadłużenia ludności rolniczej, nadużywanie ciężkiej sytuacji rolników było faktem codziennym. Wśród małorolnych największy zysk ciągnęli z lichwy sąsiedzi, którzy, pożyczając na krótki termin, brali po sto i więcej procent, częściowo w gotówce, częściowo w naturze. Procenty te były zazwyczaj wliczane zgóry do sumy weksla tak, że kwota figurująca na blankiecie była znacznie „wyższa od otrzymanej w rzeczywistości przez dłużnika. Dawniej obowiązujące przepisy prawne były bezradne wobec tej formy lichwy. Weksel był ważny i dłużnik skarżący wierzyciela do sądu o lichwę przegrał sprawę. Obecnie jest już inaczej. Wystarczy ustne zeznanie pod przysięgą stron zainteresowenych, by sędzia uznał taki wypadek za lichwę i zaliczył pobrane procenty na poczet spłaty długu.

Bardzo często spotykamy na wsi fakt, że prócz pobierania procentów gotówką, wierzyciel żąda dodatkowych świadczeń w naturze, a więc furmanki na targ, pomocy przy żniwach i wykopach, odstawiania zboża na młyn i t. d. Tego rodzaju ciężary na niekorzyść dłużnika będą obliczane przez urzędy rozjemcze, ewentualnie przez sądy.

Wprowadzenia w życie sądów rozjemczych należy oczekiwać w najbliższym czasie, w niektórych powiatach są one już zamianowane przez sędziego. Urzędy te pracować bę-

Dr. EDWARD KŁOS.

Przedawnienie.

Instytucja przedawnienia, powszechnie znana nie tylko prawu karnemu, lecz także cywinemu i administracyjnemu, znana nie tylko współczesnemu ustawodawstwu, lecz mająca także za sobą wielki i bogaty rozwój historyczny, polega na tem głównem założeniu, że prawa i obowiązki nie mogą trwać wiecznie, że musi wreszcie nadejść chwila, kiedy ich moc obowiązująca wygaśnie, a powstały mimo tych praw i obowiązków, lub nawet wbrew im stan faktyczny, stanie się prawem odtąd obowiązującem. Ma bowiem ten stan za sobą powagę sankcji czasu, tak długiego, że musi się oczywiście zatrzeć w istniejącem pokoleniu pamięć o prawie, które przez tak długi okres czasu nie doczekało się realizacji.

Na tem zasadza się w prawie cywilnem utrata praw przez ich niewykonywanie w ciągu dłuższego czasu, a bliżej ustawami określonego, czasokresu, na tem również opiera się pokrewna przedawnieniu i z niego się wywodząca instytucja zasiedzenia t. j. nabycia prawa drogą faktycznego jego wykonywania przez czas w ustawie określony. Z tego wreszcie założenia wychodzi instytucja przedawnienia w prawie karnem.

Obowiązujący na ziemiach Rzeczypospolitej kodeks karny szczegółowo normuje tę instytucję w rozdz. XIII.

Z treści postanowień tego rozdziału przebija jedna zasadnicza myśl ustawodawcy. Myśl ważna i sprawiedliwa: Niema żadnego, nawet najmniejszego, interesu społecznego w tem, ażeby karać przestępcę za popełniony przezeń czyn przestępny po upływie dłuższego czasu od jego popełnienia. Krzywda, którą przestępca wyrządził społeczeństwu zatarła się do tego stopnia, że odczucie sprawiedliwości społecznej sprzeciwiałoby się nękaniu człowieka groźbą kary przez czas bez kresu, bo przecież ten człowiek mógł od tego czasu tak wieść życie, iż stał się nie tylko uczciwym człowiekiem, ale nawet i to bardzo często, dobroczyńcą społeczności, której ongiś taką krzywdę wyrządził. Czas ten najlepszy lekarz uleczył rany zadane społeczeństwu. Karząc przeto przestępcę za przestępstwa, popełnione przed dawnemi laty nie tylko, żeby się nie naprawiało krzywdy już właściwie nieistniejącej, lecz właściwie krzywdziłoby się tego człowieka. A prawo nie może krzywdzić nikogo. Karząca ręka sprawiedliwości zdala musi być zawsze od wywoływania wśród społeczeństwa goryczy z powodu doznanej krzywdy.

Temu wszystkiemu zaradza instytucja przedawnienia. Chodzi zaś o to, aby była rozumna, a przedewszystkiem odpowiadała swemu celowi. Konstrukcja zaś tej instytucji opiera się na zasadzie utraty po stronie Pań-

dą przy powiatowych związkach komunalnych i utrzymywane na ich koszt. Członków sądów rozjemczych mianuje prezes sądu okręgowego i to połowę członków z pośród miejscowych rolników, drugą zaś z kół przemysłowo-handlowych. Urzędy rozjemcze będą działały na wniosek złożony przez rolnika dłużnika, bądź też przez obydwie zainteresowane strony. Wyrok urzędów rozjemczych jest prawomocny. Skargę o jego uchylenie należy wnieść do sądu grodzkiego w ciągu miesiąca od czasu doręczenia orzeczenia. Ugoda zawarta przed sądem rozjemczym ma moc prawną, jeżeli ją podpisały strony zainteresowane i członkowie zespołu orzekającego.

Do chwili uruchomienia urzędów rozjemczych zgłoszenia pokrzywdzonych dłużników-rolników przyjmują powiatowe oddziały Biur Spraw Finansowo-Rolnych.

Jak widać z licznego zgłaszania się rolników, proszących o radę i pomoc, stworzenie urzędów rozjemczych jest instytucją bardzo na czasie, która ukróci dotychczasową lichwę, będącą objawem szkodliwym, zarówno dla interesów państwa, jak i poszczególnych rolników.

Ojciec św. a prześladowanie w Meksyku

Srogie prześladowania katolików w Meksyku, powtarzające się od kilku lat, skłoniły Ojca św. do zwołania encykliki p. t. „Acerba animi anxitudo", w której piętnuje niesprawiedliwe i nieludzkie postępowanie rządu meksykańskiego. W XX-tym wieku prześladowanie! Czy to nie ironja — gdy tyle mówi się o postępie i wolności sumienia! A dodać należy, że prześladowanie w Meksyku jest gorsze pod pewnemi względami, niż w starożytnym Rzymie lub w Afryce za panowania Wandalów, lub w naszych czasach w Bolszewji.

Oto co czytamy w Encyklice:

Zanim Stolica Apostolska zdążyła nawiązać stosunki z rządem meksykańskim, już ukazały się nowe dekrety i rozporządzenia, których celem było aresztowanie i osadzanie w więzieniu nowych biskupów i księży i prześladowanie wiernych. Skonfiskowano dobra kościelne, zamknięto seminarja, zabroniono publicznie modlić się po kościołach, a w prasie wszczęto olbrzymią kampanję przeciwko duchowieństwu obrzucając je błotem, a także bluźniąc przeciwko samemu Bogu.

Nietylko zakazuje się w szkołach powszechnych nauczania wiary katolickiej, lecz jeszcze zachęca się nauczycieli, by w duszach dziecięcych podkopywali wiarę i moralność. W ten sposób przysparza się ogromnej troski owym chrześcijańskim rodzinom, które pragnęłyby zapewnić dzieciom swoim duszę nieskalaną. W tej trosce — woła papież — błogosławimy ojcom i matkom, oraz całemu nauczycielstwu, które ich wspiera w tem zadaniu, a Was Czcigodni Bracia, Kler świecki i zakonny oraz wszystkich Wiernych usilnie w Panu upominamy byście mieli nieustannie na oku sprawę szkolną i wychowanie młodzieży.

„Wyrzuciwszy religję ze szkół i z życia publicznego konstytucja ogłosiła wolność sumień, ale jednocześnie wprowadziła największe restrykcje przeciwko duchowieństwu katolickiemu, a wreszcie „modus vivendi" określił, że w stanie Michoacan może pozostać jeden kapłan na 33.000 wiernych, w Chichuachua 1 na 45.000 w Chiapas 1 kapłan na 60.000, Zaś w Vera Cruz 1 kapłan na 100.000 wiernych!!!

I cóż na to cywilizowane państwa? Cóż na to Liga Narodów? Wszyscy zachowają się tak jak wówczas, gdy Papież protestował przeciw prześladowaniom w Bolszewji, t. zn. — nie uczynią nic, by położyć kres temu skandalowi. Piękne świadectwo wystawia sobie Meksyk, a także cały t. zw. kulturalny świat!

stwa prawa do karania przestępcy za popełnione przed laty przestępstwa.

Kodeks karny zna trzy rodzaje przedawnienia, a mianowicie: przedawnienie ścigania, przedawnienie wyrokowania i przedawnienie wykonania kary.

Przedawnienie ścigania biegnie od chwili popełnienia przestępstwa. Czas zaś, którego upływ jest konieczny dla tego rodzaju przedawnienia wynosi: dla zbrodni zagrożonych karą śmierci, lub dożywotnego więzienia — lat 20, dla innych zbrodni łżejszą karą zagrożonych — lat 10, dla występków — lat 5, dla wykroczeń — 1 rok.

Po upływie tych czasokresów nie można już wszcząć postępowania karnego przeciwko danemu sprawcy z powodu danego przestępstwa. Jednakże bieg przedawnienia może być przerwany przez jakąkolwiek czynność sędziowską, wykonaną w celu ścigania danego sprawcy za dane przestępstwo.

Zachodzi jednak pytanie, jak należy postąpić z tego rodzaju przestępstwem, co do którego bieg przedawnienia zostaje przerwany przez czynność sędziowską, lecz ta czynność pozostaje oderwaną i konsekwencją jej nie jest wyrokowanie? Możliwe są tu dwa stanowiska. Albo wyjdzie się z założenia, że przerwany bieg przedawnienia zaczyna się na nowo, albo też wprowadzi się zasadę, że mimo czynności sędziowskiej nie można wydać wyroku skazującego po upływie pewnego, dłuższego czasu. Na tem drugiem stanowisku stanął kodeks karny polski, wprowadzając instytucję przedawnienia wyrokowania.

Polega ona zaś na tem, że przedawnienie, którego bieg rozpoczyna się z chwilą popełnienia przestępstwa, biegnie dalej, pomimo przedsięwzięcia jakiejkolwiek czynności sędziowskiej w celu ścigania danego sprawcę za dane przestępstwo, a tylko okres przedawnienia zostaje przedłużony. Nie można bowiem wydać wyroku skazującego, jeżeli od popełnienia przestępstwa, zagrożonego karą śmierci lub dożywotnem więzieniem, upłynęło lat 25, zagrożonego karą więzienia do lat 15 — lat 15, zagrożonego karą więzienia do lat 5 lub aresztem albo grzywną — 10 lat. Jeżeli zaś chodzi o wykroczenie, to nie można wydać orzeczenia skazującego, jeżeli od popełnienia tego wykroczenia upłynęło lat 3.

Przedawnienie ścigania, jak również przedawnienie wyrokowania może być wstrzymane na cały czas trwania przeszkody prawnej do wszczęcia lub kontynuowania postępowania karnego. Dotyczy to np. posłów i senatorów, przeciwko, którym nie wolno wszcząć postępowania karnego, a wszczęte należy zawiesić na okres trwania mandatu poselskiego lub senatorskiego, oczywiście bez zezwolenia Sejmu lub Senatu. Wstrzymanie biegu przedawnienia ma ten skutek, że upływ czasu przed przeszkodą, powodującą wstrzymanie, zalicza się do przedawnienia.

Trzeci rodzaj przedawnienia, a mianowicie przedawnienie wykonania kary, rozpoczyna bieg od chwili prawomocności wyroku skazującego. Polega zaś na tem, że nie można wykonywać kary, jeżeli od daty prawomocności wyroku skazującego upłynęło lat 30-ci, w razie skazania na karę śmierci lub dożywotnego więzienia, lat 20, w razie ska-

Spensjonować mężatki!

Coraz ciaśniej jest w kraju. Po wojnie powstało zadużo szkół, a posad jest mało — i coraz mniej. Każda mieścina uważa za swój obowiązek mieć u siebie gimnazjum, albo seminarjum nauczycielskie — lub nawet obie te szkoły równocześnie. Oczywiście tych szkół i szkółek powstało dużo — jak grzybów po deszczu.

A cóż mówić o większem mieście, jak n. p.: Tarnów, Sącz, Przemyśl, czy Kołomyja?

Jakiż z tego skutek? Oto taki, że wychodzą młodzi ludzi — zwłaszcza do zawodu nauczycielskiego przygotowani, którzy posad dostać nie mogą, bo ich niema — zwłaszcza po ostatnich redukcjach — a ludzie ci nic innego robić nie umieją. Siedzą zatem w domu — ojciec się gniewa — i grunt do niezadowolenia, do narzekania gotowy. Zresztą i z zawodowych szkół nie mają widoków.

Jakaż na to rada obecnie? Należy zrobić to, co już zrobiono na Śląsku. Skończyć z mężatkami w szkołach i urzędach.

Z mężatki niema wielkiej pociechy ani w szkole, ani w urzędzie. Jeżeli jeden mąż utrzyma żonę i dzieci wykształci — choć jego żona nie bierze pensji, dlaczegóżby nie mógł tego zrobić mąż drugi?

Niech dokończą służby te, które jeszcze pracują, ale na przyszłość, każda kobieta, zajęta w służbie państwowej — z chwilą zamążpójścia — rezygnuje z posady.

Tego się domagają obecne czasy, tego żądają szerokie warstwy społeczne — o to wołają rzesze ludzi młodych, czekających na pracę i na kawałek chleba.

To muszą zrozumieć czynniki decydujące — a w pierwszym rzędzie Sejm, gdzie ta sprawa powinna być stanowczo załatwiona.

Stary pedagog.

Z POLSKI.

LISTOPAD

6. N. Leonarda
7. P. Nikandra
8. W. Gotfryda
9. Ś. Teodera
10. C. Andrzeja z Awel.
11. P. Marcina
12. S. 5 Braci Męcz.

Minister skarbu przeciw pogłoskom o zniżce płac. Agencja „Iskra" upoważniona została przez ministerstwo skarbu do stwierdzenia, że wiadomość podana w jednym z dzienników stołecznych o rzekomo zamierzonej obniżce pensyj urzędników państwowych jest z gruntu fałszywa. W ministerstwie skarbu możliwość obniżenia pensyj urzędniczych nie była, ani nie jest brana pod uwagę.

Kuratorjum fundacji hr. Potulickiej dla uniwersytetu lubelskiego. Uniwersytet lubelski — wejdzie w krótce w posiadanie wielkiej fundacji uczynionej na jegorzecz przez zmarłą niedawno Anielę hr. Potu-licką, właścicielkę dóbr koło Nakła na Pomorzu. Jak wiadomo, ś. p. hr. Potulicka zapisała uniwersytetowi lubelskiemu kilka folwarków o łącznej przestrzeni 22.000 morgów, w tem $^1/_3$ stanowią wspaniałe lasy. Fundacja ta została zatwierdzona przez rząd w 1928 roku.

O beatyfikację królowej Jadwigi. Grono osób świeckich i duchownych w Warszawie podjęło akcję w celu rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego królowej Jadwigi. Akcja ta ma być oparta na szerokiej podstawie ogólno-narodowej.

zania na karę więzienia, 15 lat, w razie skazania na karę aresztu lub grzywny, wreszcie lat 3, o ile chodzi o skazanie za popełnione wykroczenia.

Wstrzymanie biegu przedawnienia wykonania kary następuje na cały czas trwania odroczenia, przerwy lub warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Kodeks polski karny, długie, jak z tego widać, ustanawia okresy przedawnienia. Upływ czasu określony w kodeksie jest jednak jedynym tylko warunkiem, od którego zależy ważność przedawnienia. Kodeks nie poszedł wzorem licznych ustawodawstw karnych, które uzależniają ważność przedawnienia lub spełnienia się najrozmaitszych warunków, jak n. p., ażeby sprawca nie zachował dla siebie korzyści ze spełnionego przestępstwa, wynagrodził w miarę możności szkodę przez popełnienie przestępstwa wyrządzoną, nie wydalał się z granic Państwa, nie popełnił w okresie przedawnienia innego przestępstwa itp.

Upływ czasu przeto jest jedynym koniecznym warunkiem ważności tej instytucji, której celem jest uzgodnienie przepisów obowiązującego prawa z ponad wszystko silniejszem życiem.

Nowe opłaty sądowe w sprawach karnych. „Dziennik ustaw" z dnia 28. X. przyniósł rozporządzenie Prezydenta R. P. o sądowem postępowaniu egzekucyjnem i o kosztach sądowych.

Nowe prawo egzekucyjne powierza pieczę nad komornikami sądom grodzkim, do których właściwości należą odtąd sprawy egzekucyjne. Rozporządzenie wprowadza inowacje w opłatach w sprawch karnych.

Skazany na pozbawienie wolności w sprawie karnej w pierwszej instancji zobowiązany będzie uiścić tytułem opłaty przy karze 1 miesiąca — 5 zł, przy karze 3 miesięcy — 10 zł., 6 miesięcy — 20 zł., jednego roku — 40 zł., 2 lat — 80 zł., 4 lat — 160 zł., 6 lat — 320 zł., a przy karze ponad 6 lat — 600 zł.

Skazani na grzywnę w pierwszej instancji uiszczać będą tytułem opłaty 10 proc. od kwoty wymierzonej im grzywny.

Rozporządzenie wprowadza również nowe opłaty sądowe przy apelacjach, postępowaniu hipotecznem i upadłościowem.

Odsłonięcie pomnika wynalazcy pierwszej lampy naftowej, Ignacego Łukasiewicza w Krośnie, przerodziło się we wspaniałą manifestację, w której wzięły udział nieprzeliczone rzesze publiczności.

Manifestacja ta, prócz złożenia hołdu nieśmiertelnemu wynalazcy, miała na celu zaznaczenie, że Polska była pierwszym krajem na kuli ziemskiej, który dał początek, tak potężnemu dzisiaj światowemu przemysłowi naftowemu — i że tutaj zapłonęł w r. 1852 pierwsza na świecie lampa naftowa konstrukcji Ignacego Łukasiewicza.

Notarjusz Dr. Antoni Matakiewicz b. wiceprezes Sądu Okręgowego w Krakowie długoletni poseł i działacz społeczny, otworzył w dniu 3 listopada 1932 r. kancelarję notarjalną w Nowym Sączu w rynku w domu pod L. 30. — Dr. Antoni Matakiewicz zamieszczał wiele artykułów popularnych prawniczych w naszem piśmie.

Doniosły wynalazek polskich konstruktorów. Doniosłego wynalazku w dziedzinie radjofonji dokonali pp Kazimierz Skotnicki i Jerzy Heinrich.

Skonstruowali oni aparat kryształkowy do odbioru na głośnik. Na aparacie tym przy specjalnej antenie, będącej również wynalazkiem konstruktorów, otrzymuje się odbiór o sile aparatu lampowego.

W ten sposób nieosiągalne (według słów Marconiego, wygłoszonych zaledwie dwa tygodnie temu) marzenie o otrzymaniu z aparatu kryształowego większego napięcia od ułamka mikroampera stało się dzięki polskim wynalazcom rzeczywistością. Patentem tym zainteresowały się już wytwórnie zagraniczne.

Zasiłki dla bezrobotnych. W dniu 27 października na posiedzeniu zarządu głównego funduszu bezrobocia ustalono na zasiłki dla bezrobotnych na listopad 1,702.200 zł. Przewiduje się, że liczba bezrobotnych robotników uprawnionych do pobierania ustawowych zasiłków wyniesie około 33 tys. osób.

Otwarcie największego mostu w Polsce. W dniu 5 listopada odbędzie się w Kobiernicach koło Kęt w Małop. zach. otwarcie mostu na Sole, przy udziale przedstawicieli władz centralnych i wojewódzkich. Most został zbudowany przez państwo oraz powiat bialski.

Kredyty dla rolnictwa tanieją. W związku z obniżeniem stopy dyskontowej przez Bank Polski, oprocentowanie wszelkich kredytów krótkoterminowych, udzielanych rolnictwu przez Państwowy Bank Rolny, za pośrednictwem Kas Komunalnych, Spółdzielń Oszczędnościowo-kredytowych i t. p. ulegają automatycznemu obniżeniu o 1 i pół proc., za wyjątkiem kredytów, przyznawanych już dotychczas na warunkach ulgowych, t. j. kredytów pochodzących z lokat skarbowych, lokat śląskiego Urzędu wojewódzkiego i t. p.

Tylko „arcybiskupa" Farona nie przyjęto do cerkwi prawosławnej. W związku ze wzmiankami w prasie o uchwale soboru biskupów prawosławnych w sprawie nie przyjmowania na łono cerkwi prawosławnej zwolenników t. zw. „arcybiskupa" Farona z Zamościa, dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że sobór biskupów prawosławnych postanowił odmówić przyjęcia jedynie samego „arcybiskupa" Farona jako człowieka całkowicie skompromitowanego, natomiast duchownych sekty Farona i jego zwolenników wolno będzie przyjmować do cerkwi prawosławnej.

Charakter urzędowy osób duchownych w kodeksie karnym, Ministerstwo sprawiedliwości wyjaśnia, iż stosownie do art. 132 § 2 i art. 133 § 2 nowego kodeksu karnego z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. Ust. Nr. 60 poz. 571), osoby duchowne korzystają ze szczególnej ochrony prawa, narówni z urzędnikami, nietylko wtedy, gdy pełnią czynności o charakterze ściśle religijnym, lecz także ze względu na sprawowanie wszelkich wogóle obowiązków służby lub powołania.

Przez to określenie objęto więc również wszelkie czynności osób duchownych o charakterze czysto administracyjnym lub sądowym jak pełnienie obowiązków urzędowych w instytucjach kościelnych, do których należą oczywiście i diecezjalne kurje biskupie.

Urzędy rozjem. do spraw kredyt. małej wartości. W związku z wejściem w życie rozporządzenia prezydenta o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw kredytowych małej własności minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrami sprawiedliwości oraz rolnictwa i reform rolnych wydał do wojewody obszerny okólnik, omawiający organizację tych urzędów.

Urzędy rozjemcze będą zorganizowane przez poszczególne związki komunalne i rozpoczną działalność najpóźniej z dniem 15 listopada br.

15 % odset. zwłoki przy zaległościach podatk. W związku z obniżeniem stopy procentowej przez Bank Polski i inne instytucje kredytowe, minister skarbu wydał zarządzenie, aby od wszelkich wpłat uskutecznianych po dniu 1 listopada br. na poczet nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, były obniżone kary za zwłokę, a mianowicie do 15 proc. zamiast dotychczasowych 18 proc. w stosunku rocznym, licząc od ustawowego terminu płatności.

Zawieszenie nieusuwalności sędziów. Z dn. 31 października br. wygasa termin zawieszenia nieusuwalności sędziowskiej na podstawie rozp. Prezydenta Rzeczypospol.

Na podstawie dekretu nastąpiły zmiany na blisko 400 stanowiskach w magistraturze sądowej,

Mielec. W niedzielę 23 października zbuntowali ludowcy zgromadzoną na wiecu ludność, br. poszła pod starostwo i domagała się wypuszczenia aresztowanych osobników za nawoływanie do bojkotu targów. Wytłumaczono ludziom, o co chodzi — i rozeszli się spokojnie do domów.

O innych awanturach w powiecie mieleckim napiszemy w następnym numerze.

Nowe dekrety. „Dziennik Ustaw" (Nr. 93), przyniósł cztery dekrety Prezydenta Rzeczypospol. z dnia 27 X. m., a mianowicie: dekret, zmieniający przepisy kodeksu postępowania cywilnego prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem,

przepisy wprowadzające prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem i przepisy o kosztach sądowych. Nowe przepisy o kosztach sądowych dostosowane do nowego kodeksu karnego i procedury sądowej, ustanawiają też nowe opłaty sądowe. M. in. wysokość wpisu wynosi 2 i pół proc. wartości przedmiotu sporu, a nie jak dotychczas, 3 proc.

Zwraca uwagę, że mimo, iż pełnomocnictwa są na wygaśnięciu, nie został dotąd ogłoszony dekret, zmieniający przepisy o godzinach handlu.

Karciarze ukarani. Z Tarnowa donoszą: Sąd okręgowy w Tarnowie na sesji wyjazdowej w Dębicy sądził ciekawą sprawę oszustwa karcianego, uprawianego przez zawodowców. Przed s. s. o. Janusiem jako sędzią jednostkowym stali Józef, Władysław i Stanisław Bidusiowie, Wojciech Widlak, Stanisław Michalski, Dawid Beinisch, Antoni Wawrzonek i Rudolf Barski, wszyscy z Dębicy, którzy na placach publicznych w czasie jarmarków i targów uprawiali oszukańczą grę w „3 karty". Była to szajka, która sprytnie grając między sobą, wciągała naiwnych i ogrywała ich niemiłosiernie. I tak stwierdzono, że oszuści ograli pewnego reemigranta na 1.000 fr., chłopkowi Romanowi Wiktorowi z pod Dębicy po sprzedaniu krowy zabrali 200 zł., dr. Krauter z Brzeska pragnął spróbować szczęścia i przegrał 50 zł., a kupiec Leopold Stoff z Krakowa 120 zł. Takich ofiar było dużo.

Ponieważ nieudowodniono oskarżonym ponad 200 zł., przeto sędzia przyjął przekroczenie oszustwa austr. ustawy karnej i skazał Józefa i Stanisława Bidusiów na 6 miesięcy więzienia resztę oskarżonych na 2—6 miesięcy aresztu. Oskarżał wicepr. Patroński.

Wyrok wywarł silne wrażenie.

Telefony w Polsce i na całym świecie. Według najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego, na świecie znajduje się ogółem 35,336.400 telefonów, z czego na Europę przypada 10,589.200 telefonów. Najwięcej aparatów telefonicznych posiadają Niemcy — 3.248.800 następnie idzie Anglja — 1.996.900, potem zaś Francja — 1.153.600 telefonów. Polska posiada 199.400 telefonów, co stanowi 0.6 proc. ogólnej ilości aparatów. Najmniej telefonów z pośród państw europejskich posiada Grecja, bo tylko 12.800 aparatów.

W Niemczech na 100 mieszkańców przypada 9.2 aparatów telefonicznych, w Anglji — 4.3, we Francji — 2.8, w Polsce — 0.6, w Czechosłowacji 1.1, w Szwecji 1.5, w Danji 9.9.

W Ameryce Północnej i Środkowej znajduje się ogółem 21.836.300 aparatów telefonicznych, z czego na Stany Zjednoczone przypada 20.201.600 telefonów. W państwie tem przypada 16.4 aparatów telefonicznych na każde 100 mieszkańców.

Tarnów. Piastowcowy bojkot targów spalił całkiem na panewce, a nawet wywołał przeciwny skutek, bo targi były jeszcze liczniej obesłane. Sromotnie przegrali.

Kalendarzyk łowiecki na listopad. Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa, prócz województwa śląskiego, w listopadzie przypada czas ochrony na następującą zwierzynę i ptactwo.

Łosie-byki, jelenie-byki, daniele-rogacze, sarny-kozły, niedźwiedzie, rysie, wiewiórki, głuszce-koguty, cietrzewie-kury, (w województwie wileńskiem, białostockiem, nowogródzkiem poleskiem i wołyńskiem) kuropatwy (w województwie wileńskiem, białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem, wołyńskiem, krakowskiem, lwowskiem, stanisławowskiem i tarnopolskiem), dropie i dropie-kamionki.

P. Prezydent Rzeczyposp. ojcem chrzestnym. W Faliszowicach (pow. Brzesko) p. Starosta Baranowski trzymał w zastępstwie P. Prezydenta Rzeczyposp. siódmego syna Matrasowi. Chłopcu dano na imię Ignacy Włodzimierz. W prezencie otrzymał książeczkę PKO na 50 zł. z portretem i podpisem P. Prezydenta. P. Starostę przyjmowano z honorami należnemi Głowie Państwa. Chrztu św. udzielił Ks. Dziekan Kozak w Dominisławicach.

Brzesko. Dn. 27 paźdź. pochowano śp. Michała Biela, egzekutora podatkowego, czynnego członka SKL i stałego prenumeratora „Ludu Katolickiego". Zwłoki z domu prowadził ks. Kanonik Stosur, z kościoła ks. dr. Czuj. Cześć jego pamięci!

Budżet na rok 1933/34. Budżet na rok 1933/34, który w tych dniach ma być wniesiony do Sejmu, zamyka się w d o c h o d a c h cyfrą 2.088 miljonów złotych, zaś po stronie wydatków cyfrą 1.449 miljonów złotych. Niedobór zatem wyraża się w cyfrze 361 miljonów złotych. Jako pokrycie niedoboru przewidziane są w pierwszym rzędzie rezerwy skarbowe.

Sprawa gen. Jaźwińskiego umorzona wskutek przedawnienia. Jedna z agencyj donosi, że gen. Jaźwiński, który uległ paraliżowi w czasie głośnego procesu przed sądem wojskowym, po blisko 2 letniej chorobie odzyskał w ostatnich dniach władzę w nogach. Mowy gen. Jaźwiński dotąd nie odzyskał.

Gen. Jaźwiński otrzymał zawiadomienie władz wojskowych o umorzeniu sprawy przeciwko niemu wobec jej przedawnienia.

Cerkiew prawosławna nie chce przyjąć „polskiego kościoła narodowego". „Arcybiskup polskiego kościoła narodowego" Faron, wniósł w swoim czasie do świętego Sydonu prawosławnego prośbę o przyjęcie tego kościoła pod jurysdykcję cerkwi prawosławnej w Pwlsce.

Synod po dłuższem rozważaniu tej sprawy postanowił prośbę tę odrzucić.

Najazd dziadów na Warszawę. W związku ze Zaduszkami, warszawscy żebracy przygotowywali się do swej akcji, omawiając ją w swych organizacjach mieszczących się na peryferjach miasta. W związku z tem zapanował wielki ruch wśród fabrykantów kalek i paralityków, dostawczyń anemicznych dzieci, wytwórców kul i lasek, którzy niemogli podołać setkom zamówień zawodowych żebraków. Sprawą najżywiej omawianą było obsadzenie najrentowniejszych dzielnic przez poszczególne organizacje żebracze, gdyż każdy żebrak nie urzędujący pod kościołem, zabiegał o wyznaczenie mu miejsca pod bramą cmentarną, wobec tego zaś, że liczba tych stanowisk była oczywiście ograniczona, można je było uzyskać tylko dzięki protekcji.

Dziady warszawskie okazały przytem wielkie zdenerwowanie z powodu grożącej im inwazji kolegów i koleżanek z prowincji, którzy już od kilku dni przybywali tłumnie do Warszawy, mimo, że na rogatkach broniły już dostępu do miasta liczne posterunki żebracze, których czujność umieli jednak zmylić dziesiątki prowincjonalnych dziadów, dostających się w granice Warszawy.

Jak się odbył strajk rolny w województwie krakowskiem. Mimo zapowiedzianego przez stronnictwo ludowe bojkotu targów i jarmarków, w całym okręgu wojew. krakowskiego odbył się normalny dowóz produktów rolnych, a w niektórych miastach i miasteczkach nawet dowóz zwiększony, gdyż drobni rolnicy sądzili, że skutkiem zapowiedzianego bojkotu targów, prędzej i lepiej spieniężą swoje produkty rolne. Spokoju nigdzie niezakłócono. Podżegaczy występujących w niektórych gminach i usiłujących terorem nakłonić dążących na targi rolników do powrotu, przytrzymano i oddano do dyspozycji władz sądowych.

W Mielcu liczniejsza grupa podżegana przez działaczy stronnictwa ludowego usiłowała wywołać awanturę przed gmachem starostwa. Na wezwanie policji zebrani rozeszli się spokojnie do domu.

Tak spaliły na panewce wysiłki i nagonki ludowców, „dobroczyńców" wsi.

Srebrne dwuzłotówki zostają wycofane z obiegu. Z dniem 27. X. weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu o wycofaniu z obiegu dwuzłotowych monet srebrnych.

Dwuzłotowe monety srebrne tracą moc prawnego środka płaniczego z dniem 31 stycznia 1933 r.

Poczynając od dnia 1 lutego 1933 r. do dnia 31 stycznia 1935 r. monety powyższe będą wymieniane oraz przyjmowane przy uiszczeniu wszelkich należności w kasach urzędów skarbowych oraz w oddziałach Banku Polskiego. Po dniu 31 stycznia 1935 roku obowiązek wymiany tych monet ustaje.

Nowa ulga podatkowa dla rolników.

W swoim czasie ministerstwo skarbu przyznało rolnictwu cały szereg daleko idących ulg podatkowych. W myśl tego rozporządzenia płatność zaległości powstałej przed 1 październik 1931 r. w podatkach: gruntowym, dochodowych, majątkowym oraz spadkowym została odroczona do 15 sierpnia 1933 roku. A przy wpłatach dobrowolnych tych zaległości przyznano rolnikom bonifikaty, które obecnie w końcowym już okresie — do 31 grudnia br. wynoszą 50 proc. wpłacanych sum.

Obecnie ministerstwo skarbu zarządziło udzielanie w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu br. ulg podatkowych w wysokości 50 proc. wpłaconej sumy, również tym płatnikom, którzy zamiast uiszczenia wyszczególnionych wyżej zaległości podatkowych gotówką, przedstawili lub przedstawią urzędowi skarbowemu zaświadczenie instytucji państwowej, stwierdzającej, że przypadająca płatnikowi od tej instytucji, a płatna już w chwili wydania zaświadczenia, należność za wykonane roboty lub dostawy, zostanie przez odnośną instytucję przekazana urzędowi skarbowemu na pokrycie wspomnianych zaległości podatkowych.

O wysokości bonifikaty będzie w tych wypadkach decydować data przedstawienia urzędowi skarbowemu wymienionego zaświadczenia.

Kto sieje wiatr, ten zbiera burzę.

Takie jest staropolskie przysłowie, powtarzane często przez naszych chłopów. Każdy rozumny człowiek wie o tem, że praca, ażeby była owocną musi być wykonaną w spokoju. a jeśli chodzi o pracę państwową polityczno-gospodarczą to praca ta wymaga spokoju, całego społeczeństwa. A jak się dzieje w Polsce? Czy jest ten pożądany spokój? Wcale go niema. Bo stronnictwa zwiące się polskiemi, prowadzą bezwzględną walkę z Rządem.

Każde pociągnięcie ze strony czynników rządowych, mające na celu, czy to naprawę czy też zapobiegnięcie, jest przez opozycję zwalczane. Każda ustawa, każde rozporządzenie władzy jest przez opozycyjne stronnictwa krytykowane w prasie i na wiecach.

Jest drugie przysłowie, że „świnia najbardziej kwiczy wtedy, gdy się ją zarzyna".

Ale nie o to o to chodzi. Kto zrobi coś dobrego dla państwa, ten ma zasługę. Niech opozycja pamięta o tem, że przez takie wychowywanie jak podburzanie przeciw władzy, nawoływanie do strajków, do niepłacenia podatków, do organizowania zbrojnych bojówek celem obalenia przemocą Rządu, jest bardzo szkodliwem i dla Rządu i dla państwa, a tak że szkodliwem i dla tych, co tak wychowują swoich partyjników. Bo gdyby opozycja wzięła rządy w swoje ręce, co się im to łatwo nie uda, bo i nie zdolni są do rządzenia, to ci ich wychowankowie zapewno robić będą to i tak, jak ich przywódcy nauczyli.

Czy nie lepiej i mądrzej byłoby iść stronnictwom polskim razem z Rządem, pracując wspólnie dla dobra państwa, przeciwstawić się wszystkiemu złu godzącemu w Polskę, szczególnie w czasach obecnych, kiedy cały świat w biedzie i nędzy się obraca?

I te siły, które opozycja zużywa przeciw Rządowi, te siły należy obrócić przeciw wrogom Polski.

Doprawdy, co jest z tej walki? Gorycz i rozczarowanie społeczeństwa! Czy z tej walki mają co chłopi? Wcale nie. Chłopom się już ta walka uprzykrzyła, to też opuszczają szeregi stronnictw wojujących i wstępują tam, gdzie mogą w spokoju dla dobra państwowego i ogólno-społecznego pracować, to jest w Bloku współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

Michałek.

Amnestja w związku z wprowadzeniem jednolitego kodeksu karnego.

W związku z wprowadzeniem jednolitego kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach, ukazało się ogłoszenie Prezydenta Rzeczypospolitej, ogłaszające amnestję.

Na mocy tej amnestji nie będą wszczynane, a wszczęte już będą umorzone postępowania karne w sprawie wszystkich wykroczeń, należących do właściwości sądów powszechnych, jak również władz administracyjnych. Amnestja umarza też całkowicie kary niewykonane dotychczas w części czy w całości, orzeczone za wykroczenia administracyjne i za przestępstwo, za które wymierzona została kara grzywny i pozbawienia wolności do 6 miesięcy lub jedna z tych kar, oraz łagodzi o połowę kary pozbawienia wolności, wymierzone w rozmiarach od 6 mies. do jednego roku.

Jednocześnie amnestja umarza skutki skazania, związane z zapadłemi już wyrokami za przestępstwa, które zaliczone zostały przez nowy kodeks do rzędu wykroczeń.

Wreszcie na mocy obecnego dekretu, sądy za zgodą prokuratora, będą mogły umarzać postępowania i w stosunku do innych przestępstw, jeżeli według konieczności danego przypadku należałoby za dane przestępstwo wymierzyć karę pozbawienia wolności w rozmiarze przekraczającym 6 miesięcy, oraz jeżeli dane przestępstwo nie zostało od amnestji wyłączone.

Do przestępstw nie podlegających amnestji należą: przestępstwo wojskowe, przestępstwo przeciwko ustrojowi państwa, przestępstwo naruszające przepisy o broni i amunicji, przepisy skarbowe i na szkodę skarbu państwa, fałszowanie pieniędzy i papierów kredytowych, stręczenie do nierządu i ciągnięcie z niego zysków.

Umarzanie i zaniechanie postępowania karnego stosuje się do przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego. Umarzanie kar zaś nie dotyczy kar dyscyplinarnych za przewinienia skarbowe.

Nowo ogłoszona ustawa o amnestji powoduje umorzenie blisko 20 proc. spraw karnych będących w toku dochodzeń, bądź też już osądzonych.

Ze świata.

Bolszewickie zbrodnie przechodzą granice. Ostatnie tygodnie przyniosły w Rosji Sowieckiej nową falę bezbożnictwa. Zwłaszcza tak zwani jewsiecy (bezbożnicy żydowscy) rozpoczęli ostrą akcję w tym kierunku.

Oto w sali Poljakowa, która graniczy z synagogą, zwołali wiec religijny, na ten czas, gdy odbywało się nabożeństwo. Aby przeszkodzić modłom, ustawili w sali głośną orkiestrę tuż pod ścianą. Natomiast w Berdyczowie ustawili Jewsiecy orkiestrę pod oknami bożnicy i w ten sposób przeszkadzali modlitwom.

W cerkwi, niedaleko Kremieńczuga, grupa bezbożników również postarała się o orkiestrę i za przykładem jewsieków chciała przeszkadzać modlącemu się ludowi. Jednakże tłum wypadł z cerkwi i pobił bezbożników. W czasie ogólnego zamętu trzech bezbożników zostało zabitych.

To ustawianie orkiestry pod świątyniami jest nową metodą, jaką zastosowali bezbożnicy ostatnio na terenie Rosji.

Mrówki zjadły żebraka w Italji. W okolicy Salo żebrak nazwiskiem Luigi Campanardi, sypiając na łąkach w stogu siana, pewnej nocy został zaatakowany przez mrówki, które oblepiły tak ciało biedaka, że gdy wieśniacy zabrali go rano do szpitala, zmarł po dwóch godzinach wskutek ran.

„Kulturalni" Hiszpanie znowu hulają. Donoszą z Sewilli, że w miejscowości Marchena nieznani sprawcy podłożyli ogień pod kościół św. Sebastjana, w którym znajdują się zabytki wielkiej wartości artystycznej. Mimo usiłowań mieszkańców oraz straży pożarnej nie zdołano ugasić ognia i kościół spłonął doszczętnie. Ludność manifestowała przed merostwem, domagając się ukarania winnych.

Pozatem donoszą o innym pożarze, który wzniecili złoczyńcy, podładając ogień pod kościół i klasztor Bosych Karmelitanek. W tym jednak wypadku zdołano pożar zlokalizować. Istnieje przypuszczenie, że aktów tych dopuszcza się grupa osobników, krążąca samochodem po Hiszpanji celem systematycznego niszczenia kościołów.

„Bezbożnicy"... kierownikami gmin wyznaniowych. W Rosji sowieckiej pojawiła się pogłoska, że rząd nosi się z zamiarem wydania zarządzenia, zabraniającego liszeńcom być kierownikami gmin wyznaniowych, cerkwi prawosławnych i innych domów modlitwy.

Jeżeli pogłoska ta okaże się prawdziwą, znaczy to, że rząd chce te stanowiska ważne obsadzić swoimi ludźmi, którzy należą naturalnie do związku bezbożników, aby w ten sposób opanować sytuację na terenie świątyń. Dotychczas bowiem kierownikami instytucji religijnych byli liszeńcy, będący solą w oku działaczy sowieckich. Pogłoska ta jest o tyle prawdopodobna, że w związku z ostatnią piatiletką religijną rząd wydał szereg zarządzeń, mających na celu przyspieszenie akcji bezbożnictwa w Rosji. Dotychczas przeciwstawiała się tej walce z religją opozycja antistalinowska. Obecnie jednak, po jej usunięciu, łatwiej będzie Stalinowi walczyć z religją.

Już się pojawiły pierwsze jaskółki zapowiadające ostry kurs walki z religją. W Żytomierzu na przykład aresztowano 5 komunistów, którzy ochrzcili swoje dzieci. W Charkowie natomiast sąd partyjny wydalił 4 osoby z partji, ponieważ uczęszczały do cerkwi.

Krwawe starcia bezrobotnych w Londynie. Marsz Głodowy bezrobotnych na Londyn został zakończony.

Około 3.000 bezrobotnych z całego kraju przywędrowało do Londynu gdzie zostali rozmieszczeni w rozmaitych gmachach użyteczności publicznej na peryferjach miasta.

Bezrobotni szkoccy byli w drodze prawie 4 tygodnie i przeszli 400 mil angielskich piechotą.

Wśród bezrobotnych uwijają się komuniści, którzy podżegają do dalszych rozruchów i plądrowania sklepów.

W kilku miejscach doszło do krwawych starć między demonstrantami a policją.

„Niewinność Niemiec" na... pocztowym stemplu. Rząd Turyngji ma zamiar wprowadzić specjalny stempel pocztowy z wyrażeniem protestu przeciwko postanowieniom trektatu wersalskiego o winie wojennej Niemiec.

Stemplem tym byłyby pieczętowane wszystkie listy urzędowe.

Dotychczasowy prezes ministrów Czechosłowacji Udrzal ustąpił ze swego stanowiska, a w jego miejsce mianowany został członek czeskiej partji agrarnej, Malypeter.

Gandhi nie będzie zwolniony z więzienia. Na mocy uchwały rządu hinduskiego Gandhi nie zostanie na razie wypuszczony na wolność. Uchwała ta została powzięta na skutek próby przywódcy Mahometanów hinduskich Saukad Alego o zwolnienie Gandhiego z więzienia.

Decyzję rządu zakomunikował listownie prywatny sekretarz wicekróla lorda Willingtona przywódcy Mahometan. W liście tym sekretarz donosi, że Gandhi zostanie wypuszczony na wolność tylko pod tym warunkiem, jeśli złoży przyrzeczenie, że nie będzie brał udziału w akcji cywilnego nieposłuszeństwa. W ten sposób rząd chce uniemożliwić GanPhiemu wzięcie udziału w konferencji porozumiewawczej odłamów ludności Indyj, zapowiedzianej na 5-go listopada.

Wykrycie wielkich pokładów węgla w Syberji wschodniej. Wedle doniesienia urzędowego, udało się inżynierom rosyjskim znaleźć nad rzeką Bśrmją na Syberji wschodniej olbrzymie pokłady węgla. Bogactwo tych obszarów obliczają na 20 miljardów tonn. Sowiety mają wkrótce przystąpić do wydobywania węgla.

Liczą się z tem że wykrycie nowych złóż węgla na Dalekim Wschodzie stanie się podstawą ogromnego przemysłu.

Nowy typ auta pancernego. W Anglji wypróbowano ostatnio z powodzeniem nowy typ auta pancernego, które może przejeżdżać przez wszelkie przeszkody. Jest ono otwatre, wyposażone w karabin maszynowy i pomieścić może poza szoferem ośmiu ludzi.

Zatrutemi igłami kłują Hindusi dziewczęta angielskie. Wrogie stanowisko Hindusów wobec Anglików przybiera ostatnio niebezpieczne formy.

W ostatnich dniach przywieziono do szpitala w Kalkucie 10 dziewcząt angielskich z objawami tajemniczej choroby. Podczas dochodzeń stwierdzono, że zostały one ukłute na ulicy przez hindusów zatrutemi igłami. Władze angielskie zmobilizowały specjalną służbę wywiadowczą celem zapobieżenia dalszym podobnym zamachom.

Młody lotnik polsko-amerykański podejmuje lot Polska-Rosja-Japonja-N. Jork. Młody lotnik polski 18-letni Edmund Serafin odjechał do Europy parowcem linji duńskiej. Po wylądowaniu w Havrze, lotnik zamierza udać się swym samolotem do Polski, skąd pragnie wystartować do raidu ponad Rosją do Japonji, Alaski i z powrotem do N. Jorku.

Tydzień rolniczy. Na Zjeździe reprezentantów rolnictwa z całego terenu Rzeczypospolitej, który odbył się niedawno w Warszawie, postanowiono zorganizować specjalny „Tydzień Rolniczy" mający na celu:

1) Wpojenie w szerokie masy rolników jednolitej orjentacji co do roli rolnictwa w gospodarstwie społecznem Polski oraz co do obecnego położenia rolnictwa na tle sytuacji gospodarstwa światowego i narodowego.

2) Przeprowadzenie jednolitego stanowiska sfer rolniczych w sprawie bierzących postulatów polityczno-gospodarczych i uzewnętrznienia ich wobec całego społeczeństwa oraz czynników rządowych.

3) Umocnienie i rozszerzenie wpływów organizacyj ogólno-zawodowych i spółdzielczych na terenie Polski.

Na „Tydzień Rolniczy" wyznaczony został termin od 6 do 11 listopada b. r. włącznie.

Ze względu na krytyczne położenie naszego rolnictwa, pozostające w ścisłym związku z ogólnym kryzysem ekonomicznym, podjęta akcja ma bardzo doniosłe znaczenie dla naszych rolników. Te też w „Tygodniu Rolniczym" powinny wziąć udział wszystkie organizacje rolnicze ogólno-zawodowe i spółdzielcze oraz każdy inteligentny rolnik.

Ważne dla emigrantów!

Kto może jechać do Brazylji.

Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, ża na podstawie obowiązujących przepisów władz polskich i brazylijskich, do Brazylji mogą wyjeżdżać następujące osoby:

1) posiadacze wezwań czyli affidavitów, wystawionych przez krewnych w Brazylji. Affidavity muszą być poświadczone przez odnośny Konsulat Polski względnie muszą mieć załączoną polską kartę wezwania, wydaną przez Konsulat Polski wzamian za poświadczenie affidavitów,

2) osoby nie posiadające affidavitów. Ta kategorja emigrantów musi posiadać poza opłaceniem kosztów przejazdu po dol. am. 300 od osoby dorosłej, od dzieci zaś poniżej lat 12 wymagana jest suma po dol. am. 200.

Karta okrętowa do Brazylji kosztuje zł. 950 od osoby, wiza zaś brazylijska — zł. 30 od paszportu.

Osoby, zamierzające wyjechać bo Brazylji, które wyjazd swój odłożyły ze względu na zamieszki rewolucyjne, mające miejsce w obrębie stanów Sao Paulo i Santos, mogą przygotowywać się do podróży, gdyż port w Santos jest już otwarty i okręty pasażerskie zawijają do tego portu.

Bliższych informacyj o warunkach wyjazdu do Brazylji i bezpłatnej pomocy w uzyskaniu emigracyjnego paszportu oraz w załatwieniu wymaganych formalności wyjazdowych, udziela Centrala Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Niecała 7) oraz biura Syndykatu na prowincji.

W sprawie emigracji do Kanady.

Często zdarza się, że posiadacze wezwań do Kanady, czyli t. zw. „permitów" nie przystępują niezwłocznie do wyrobienia paszportów i innych wymaganych dokumentów wyjazdowych, wskutek czego „permity" ulegają przedawnieniu. Syndykat emigracyjny przypomina, że „permity" kanadyjskie ważne są tylko pięć miesięcy od daty wystawienia w Kanadzie; prolongatę zaś można uzyskać jedynie w drodze wyjątku po odesłaniu permitu do Kanady.

Zaznaczyć należy, że do Kanady mogą wyjeżdżać jedynie żony do mężów, nieletnie dzieci (do lat 18) do rodziców, narzeczone oraz

reemigranci. Reemigranci mogą powrócić do Kanady w ciągu jednego roku od daty wyjazdu z Kanady. Karta okrętowa do Kanady III-ej klasy kosztuje dol. 112 od osoby. Wyjeżdżający muszą pokazać przytem pieniądze na bilety kolejowe, poczynając od portu lądowania na miejsce przeznaczone w Kanadzie.

Wszyscy posiadacze „permitów" kanadyjskich, zamierzający wyjechać do Kanady, winni natychmiast zwrócić się do centrali Syndykatu Emigracyjnego lub prowincjonalnych oddziałów Syndykatu.

Najbliższe transporty Emigrantów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Najbliższe transporty emigrantów do Stanów Zjedn. Am. Półn. T-wa Linja Gdynia-Ameryka i United States Lines na okręt „Pułaski" odchodzą z Warszawy dn. 18 listopada, z Gdyni zaś dn. 23 listopada b. r.

Ze względu na to, iż w m-cu grudniu wymienione T-wa nie organizują transportu emigrantów, wszyscy posiadacze wiz amerykańskich, których termin ważności upływa w pierwszych dniach stycznia 1933 r., winni wyjechać do Ameryki w listopadzie, aby uniknąć przedawnienia wiz amerykańskich.

Bezpłatnych informacyj i pomocy w wyrobieniu dokumentów wyjazdowych udzielają biura Syndykatu Emigracyjnego na prowincji i Centrala w Warszawie (Niecała 7). Adresy poszczególnych biur Syndykatu Emigracyjnego podają Urzędy Gminne, Starostwa, Urzędy Wojewódzkie i Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy.

Jednolite prawo egzekucyjne.

W tych dniach ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, zawierające prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem oraz przepisy wprowadzające. Nowa egzekucja sądowa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 r. Z tą chwilą przeto nastąpi dalsza unifikacja prawa formalnego, obejmująca zarówno kodeks postępowania cywilnego, jak i egzekucję sądową.

Nowe prawo egzekucyjne przekazuje czynności egzekucyjne w całem Państwie komornikom. Prawo jednak nie zawiera przepisów dotyczących ustroju organów egzekucyjnych. Przepisy te ukażą się później, jako roporządzenie Ministra Sprawiedliwości. Dotychczas nie jest jeszcze zdecydowane, czy komornicy będą urzędnikami państwowymi, płatnymi ze Skarbu Państwa, czy też pobierać będą swe wynagrodzenie z taksy. Możliwy jest również system pośredni, wzorowany na ustroju organów egzekucyjnych w b. dzielnicy pruskiej. Narazie sprawa ta znajduje się w stadjum wymiany poglądów pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości, a Ministerstwem Skarbu. Rozwiązanie tej kwestji musi być zgodne z interesem ludności i z naszemi możliwościami budżetowemi.

Prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem zawiera wyłącznie przepisy proceduralne. Ideą tego prawa jest dążenie do usprawnienia i uproszczenia egzekucji. W tym celu ustawodawca skoncentrował wszystkie czynności egzekucyjne w sądach grodzkich. Do nich należy nadzór nad działalnością komorników i przeprowadzenie ważniejszych czynności egzekucyjnych (licytacja nieruchomości, przymus, zarząd przymusowy). Skargi na czynności komorników rozstrzyga w zasadzie sąd grodzki. Dalsze zażalenie wyjątkowo może być skierowane do sądu okręgowego, w czterech zaś przypadkach nawet do sądu apelacyjnego.

Kasacja w postępowaniu egzekucyjnem jest wyłączona.

Nowe prawo w 357 artykułach normuje drobiazgowo całą egzekucję. Ustawodawca dążył do możliwego usunięcia wszelkich dowolności w postępowaniu. W ten sposób usunięta zostanie wada ustawodawstwa, obowiązującego w b. dzielnicy rosyjskiej, gdzie przestarzała ustawa dawała komornikowi szerokie pole do stosowania różnych metod egzekucji, wywołując tem narkania osób zainteresowanych, a nawet wręcz niechęć do instytucji komorników.

Obecnie powody do tej niechęci tracą racje bytu. Nowe prawo — zwłaszcza przy należytej obsadzie organów egzekucyjnych — ma wszelkie dane po temu, aby spełnić swoje zadanie ku zadowoleniu społeczeństwa.

Co pisze lud?

(Ryglice pow. Tarnów.)

Dnia 30 paźdz. odbył się u nas wspaniały wiec. Przyjechali pp.: sen. Tyrka, prof. Bobrowski i Ks. poseł Dr. Czuj. Zeszło się po prymarji ludzi ponad 1000. Zebranie zagaił p. dyr. szkoły Wirtel. Przewodniczył wójt Zdonia, zastępował p. Wirtel, sekretarzował p. Pastuszyn.

Przemówienia zacnych gości wywarły na zgromadzonych głębokie wrażenie.

W ożywionej dyskusji zabierali głos najpoważniejsi obywatele, których imieniem w pierwszym rzędzie przemawiał Ks. Kanonik Wyrwa, niestrudzony duszpasterz i społecznik, budowniczy wspaniałego kościoła. Każde Jego słowo było gorąco oklaskiwane przez zebranych.

Piastowiec Orlof, któremu prezydjum nie udzieliło głosu, za niewczesny wybryk dostał ciętą odprawę od p. Pawlika.

Uchwalono szereg aktualnych rezolucyj i zakończono ten piękny wiec pieśnią: Nie rzucim ziemi. —

(Tuchów pow. Tarnów).

Tuchów ma tradycję z dawnych czasów. Uczciwe zebrania zawsze miały w naszem mieście powodzenie. Tak też było i teraz, gdy przybyli do nas pp.: Ks. poseł Dr. Czuj, p. sen, Tyrka i prof, Bobrowski.

Po zagajeniu przez p. burmistrza Foltyńskiego, objął przewodnictwo p. prezes Książkiewicz — zastępstwo pp.: Gut i Gąsiorowski, a sekretarzował p. nacz. poczty Berezowski. Sala Sokoła ledwo pomieściła obecnych (ponad 600 osób).

Pp. Sen. Tyrka i prof. Bobrowski mówili barwnie i żywo o obecnych bolączkach, gniotących wszystkie warstwy społeczne w Polsce, a Ks. Dr. Czuj podciągnął nas do wyższego poziomu patrjotycznego. Żywe oklaski były wyrazem serdecznej podzięki dla mowców. Na sali reprezentowane były wszystkie stany — miasto i wieś. Po ożywionej dyskusji i uchwaleniu rezolucji — rozeszli się zgromadzeni do domów w podniosłym nastroju. Zaiste był to piękny dzień w Tuchowie!

B.

Tarnów.

Zachciało się ludowcom bojkotu targów. Zaczęli podniecać ludność — a nawet rozrzucać ulotki, za co niejeden agitator dostał się do aresztu.

Ludność nie dała się nabrać — i mimo słoty, jeszcze w większej ilości dojeżdża i przychodzi na targi, jakby na przekór opozycjonistom.

Chłop musi być w mieście, musi przywieźć to, co wyhodował, bo potrzebuje grosza — a nadto wie, że jeżeli on nie przywiezie, to żydzi sprowadzą skądinąd i będą robili interesy — on zaś zostanie na lodzie.

W mieście nie wrogowie chłopa żyją, ale jego bracia i synowie, jako urzędnicy i uczą się jego dzieci.

Inna sprawa — opłaty targowe, które powinny być przy obecnej taniości produktów rolnych, jak najbardziej obniżone, by ludności nie odstraszały.

Do obniżki, gdzie jest potrzebna, można dojść inną drogą, a nie przez głupi strajk, bojkot.

Poczciwa ludność wiejska jeszcze raz zdała egzamin obywatelski.

B. Ch.

Dąbrowa (k/ Tarnowa.)

Dnia 28 paźdz. urządziła organizacja blokowa olbrzymi sejmik gospodarczy. Wszystkie gminy i wszystkie instytucje społeczne przysłały swoich delegatów. Wielka sala Sokoła ledwo pomieściła zgromadzonych. Zagaił p. prezes Bogusz, który powitał przedstawiciela województwa p. szefa bezpieczeństwa Małaszyńskiego, Dr. Załuskiego z wojew. sekretarjatu bloku i pp. starostów: Dr. Dorosza z Dąbrowy, Dr. Döllingera z Tarnowa i Fialę z Bochni, posłów i senatorów okręgu: Ks. Dr. Czuja, Jarosza, Starzyka i sen. Bojkę, prezesów powiatowych pp.: Marszałkowicza z Tarnowa i Dadaka z Brzeska — oraz wszystkich innych działaczy społecznych.

Zasadnicze referaty wygłosili pp.: prezes Smiałowski, Wcisło, Mec. Dr, Stojko. Przemawjali nadto pp: starosta Dr. Dorosz, Dr. Załuski, inż. Cikowski z Krakowa, nacz. Małaszyński, starosta Fiala, prezes Bogusz, poseł Starzyk i sen. Bojko.

W ożywionej dyskusji zabierali głos: pp, Fijoł, Barabasz, Morawiec, Dr. Kahane i Czyżyk.

Do Prezydjum należeli pp.: Bogusz, Bojko i Świątek.

Sekretarzowali pp.: Starczewski i Śliwa.

Tak referaty, jak i dyskusja stały na wysokim poziomie. Poruszono wszystkie zagadnienia tak natury ogólno-państwowej, jak i bolączki lokalne.

Uchwalono szereg żywotnych rezolucyj.

Nastrój był znakomity, świadczący z jednej strony o wysokim poziomie obywatelskim zebranych, z drugiej zaś o wybornej organizacji tak ze strony bloku, z prezesem p. Boguszem na czele, jak i samorządu w powiecie dąbrowskim pod przewodnictwem p. starosty Dr. Dorosza.

Rolnicy powiatu dąbrowskiego zrozumieli potrzebę organizacji nietylko, by przełamać kryzys, ale by ułatwić pracę Rządowi iść z nim razem w wykuwaniu lepszej przyszłości. Następny sejmik gospodarczy odbędzie się w w Brzesku 8 listopada b. r.

Obecny

Sprawy gospodarcze.

Kredyt Państwowego Banku Rolnego na zakładanie sadów.

Wydział Ogrodniczy Centralnego T-wa Organizacyj i Kółek Rolniczych zawiadamia, że Państwowy Bank Rolny, będzie udzielał w roku bieżącym kredytów na zakup drzewek owocowych. Pożyczki udzielane będą przez miejscowe instytucje kredytowe, które wystąpią do Państwowego Banku Rolnego (Kasy Stefczyka do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych) z odnośnemi podaniami. Kredyt ten będzie udzielany na 3 lata. Spłata kredytu w 4-ch półrocznych ratach, spłata I-ej raty po upływie 1 i pół roku od chwili realizacji kredytu. Oprocentowanie kredytu według stawek normalnych, obowiązujących każdocześnie w Państwowym Banku Rolnym.

Instytucje kredytowe, za pośrednictwem których udzielony będzie kredyt, mogą pobierać od pożyczkobiorców 2 proc. w stosunku rocznym ponad oprocentowanie Państwowego Banku Rolnego.

Warunki, obowiązujące przy zakładaniu sadów handlowych z kredytów Państwowego Banku Rolnego są następujące: 1) sad zakładany nie może być mniejszy, jak z 50 sztuk drzewek (pół ha), 2) sad winien się składać z możliwie jednego gatunku (np. z samych jabłoni) o 3 — 4 odmianach handlowych, 3) sprowadzaniem drzewek zajmują się wojewódzkie T-wa Org. i Kółek Roln. ze szkółek, które uzna wydział ogrodniczy C.T.O. i K.R. za dobrze i wzorowo prowadzone, 4) do cen za drzewka dolicza zakład szkółkarski koszty opakowania w wysokości 5 proc., koszty transportu ponosi odbiorca.

Kruche kopyta u koni.

U koni nader często zdarza się t. zw. kruchość kopyt, róg przytem łatwo się łamie, odpada kawałkami, co nietylko brzydko wygląda, ale jest nader uciążliwe ze względu na trudność kucia, koń bowiem często gubi podkowy. Na kruchość kopyt doskonałym środkiem jest lanolina, której można dostać w każdym skła-

dzie aptecznym. Kopyto należy uprzednio wymyć z brudu czystą wodą zimną, obsuszyć i po upływie 15 minut, gdy kopyto jest zupełnie suche wcierać lanolinę w ciągu 2 do 3 minut, nie wyłączając i korony. Powtarzać to należy w ciągu 5—6 tygodni, codziennie, wynik prawie napewno będzie doskonały. Konia najlepiej w ciągu leczenia wcale nie podkuwać, zwłaszcza jeżeli pracuje na piasku, pamiętać jedynie należy o tem, aby co 3—4 tygodnie róg kopytowy od strony brzegu podstawowego ścianki był należycie opiłowywany raszplą.

Karmienie świń prośnych.

Przedewszystkiem trzeba unikać zadawania pasz objętościowych w zbyt dużych ilościach. Pasze zgniłe, spleśniałe, fermentujące, zabójczo oddziaływują na zdrowie maciory prośnej. Również pasze przemarznięte, bardzo zimna woda, zmieszana z lodem, obniżają temperaturę wnętrza maciory wywołując anemję narządów jamy brzusznej. To samo dotyczy zadawania pasz zbyt gorących np. nierozgniecionych gotowanych ziemniaków, które zatrzymują wysoką temperaturę nawet, gdy rozgotowana miazga dostatecznie już ostygła. Z pośród pasz treściwych szkodzą nieraz mąka ryżowa i śrut soji oraz mąka mięsna.

Najodpowiedniejszą paszą dla macior ciężarnych jest w lecie pastwisko i pasze zielone, w zimie zaś sieczka z koniczyny, plewy seradelowe, zaparzone z dodatkiem ziemniaków. Poczynając od drugiego miesiąca ciąży należy zmniejszać stopniowo paszę objętościową, zwiększając natomiast treściwą. Pod względem jakości pasza treściwa nie może być tucząca. Otręby pszenne, śruty zbożowe, chude mleko i serwatka służyć tu mogą do uzupełnienia wartości odżywczej dziennej dawki ziemniaków, których ilość w ostatnim miesiącu ciąży powinna być ograniczona.

Zbyt obfite karmienie macior prośnych nie jest wskazane, odbija się bowiem ujemnie na prosiętach. W każdym razie należy wedle możności wypędzać świnie prośne na pastwisko, lecz wtedy trzeba im dodać po kg. paszy treściwej.

W ostatnim okresie ciąży nie wolno zapominać o konieczności dodawania do paszy nieco soli mineralnych, w przeciwnym razie prosięta zbyt silnie wyniszczają organizm matki, rozwijając się kosztem substancyi w nim zawartych, a maciora tembardziej skłonna jest do pożerania swych nowonarodzonych prosiąt. Żywienie macior prośnych powinno się odbywać punktualnie 2 — 3 razy na dobę, zawsze o tej samej porze, — pasza zaś powinna być możliwie o tym samym składzie. Również niezbędnem jest dostarczanie maciorze świeżej wody do picia. Świnia wogóle, a zwłaszcza maciora, wymaga dość znacznej ilości wody, przytem podawanej oddzielnie od karmy.

Bardzo ważną rzeczą dla utrzymania w normalnym stanie zdrowia prośnej maciory i racjonalnego jej pielęgnowania jest zapewnienie jej nieskrępowanego codziennego ruchu, latem na pastwisku, zimą zaś na okólniku.

Komunikujemy P.T. Naszym Szan. Czytelnikom, iż posiadamy piękny **Ilustrowany Kalendarz.** Kalendarz ten może otrzymać każdy, kto wyrówna **zaległą prenumeratę**, oraz wpłaci **prenumeratę na rok 1933, do dnia 15 I. 1933** i prześle Zł. —'50 na przesyłkę kalendarza. Kalendarz wysyłać zaczniemy po 15 I 1933.

Łańcuch prasowy.

Zaproszony przez Ks. Dr. Czuja składam 25 zł. i zapraszam serdecznych przyjaciół Ludu Kat. a moich Kolegów XX: Wojciecha Kornausa z Radłowa, Stanisława Rodaka z Wilczysk (ad Bobowa), Jana Bibrę z Libuszy (ad Biecz) i PT. Nauczycielstwo z Parafji Poręba Radlna z p. Kierownikiem Ignacem Pęcakiem na czele.

Ks. W. Mróz.
Poręba Radlna 29/10 32 proboszcz

Wpłacam na Łańcuch Prasowy zł. 5'— i wzywam JWP. Z. Döllingera Starostę z Tarnowa, Przew. Ks. Wal. Mroza z Poręby Radnej, P. Cieślikową i Jej rodzinę z Łąkawki ad) Tarnów, P. Elżbietę Wolińską z Piotrkowic ad) Tarnów, P. Stanisława Łabodę z Borzęcina, P. J. Rogoża z gronem szkolnem z Borzęcina, P. Józefa Rogoża z gronem Kasy Stefczyka, Ks. dr. Fasulę, ze Szczurowej, P. A, Purchlankę z gronem szkolnem z Borzęcina, Ks. J. Bibrę z Libuszy, Ks. Wład. Kurka z Zawody ad) Dębica.

Ks. Prof. Władysław Budzik
z Borzęcina

Wpłacam na Łańcuch Prasowy 10 zł. i wzywam Przew. Ks. Kan. Ludwika Witkiewicza Szczurowa, Ks. Katechetę Józefa Bukowca Szczurowa, P. Dr. Józefa Fasulę Szczurowa, P. Augusta Liwaka właść. dóbr Górka n) Wisłą P. Jana Antosa przew. Kasy Stef. Szczurowa P. P. Józefa Dienię Kasjera Kasy Stef. Szczurowa, P. Mag. farm. Stefana Gułowskiego Szczurowa, P. Sekr. gm, Józefa Antosa Szczurowa, P. Michała Piotrowskiego restaur. Szczurowa. P. Józefa Gofronaorganistę Szczurowa, P. Stanisława Woźniczkę kupca, Szczurowa.

Andrzej Gofron nacz. gminy
Szczurowa

Rzeczy ciekawe.

Co to jest choroba Heine-Medina? Corocznie w tej porze pojawiają się przypadki choroby Heine-Medina, które na szczęście są u nas tylko sporadyczne.

Jest to choroba wywołana przez jakiś nieznany dotąd, bardzo mały zarazek, posiadający specjalne powinowactwo do centralnego systemu nerwowego, a mianowicie do rdzenia. Zarazek ten przenosi się prawdopodobnie przez jamę gardłowo-nosową, albo wprost z chorych na zdrowych, albo przez t. zw. nosicieli zarazków (tj. ludzi napozór zdrowych lub ozdrowieńców, noszących zarazki w jamie nosowo-gardzielowej albo też — prawdopodobnie — i przez zakażone rzeczy.

Choroba ta pojawia się nagle, prawie wyłącznie u małych dzieci. Po ogólnych wstępnych objawach, w czasie trwania, których, niełatwo jest ją (czasem odróżnić od banalnej grypy, występują czasem już w 24 godziny od chwili wybuchu choroby) porażenia kończyn, najczęściej dolnych. Porażenia te w dalszym przebiegu choroby w większości przypadków ustępują całkowicie albo też tylko częściowo. Zazwyczaj te porażenia, które nie ustępują w ciągu roku od chwili pojawienia się, pozostają już na całe życie, czyniąc z nieszczęśliwego dziecka kalekę.

Najskuteczniejszem lekarstwem przeciw tej groźnej chorobie jest surowica ozdrowieńców — pod warunkiem jednak, że zostanie dostatecznie wcześnie zaaplikowana.

Pren. w Polsce **rocznie 10 zł., kwart. 2'50 zł.** W Ameryce na cały rok 2 dol. We Francji 30 fr. W Danji 10 kor. W Czechosłowacji 40 kor. cz.

Redaktor odpowiedzialny
BOLESŁAW WILK

CENY OGŁOSZEŃ: 1 str. 450 zł., pół str. 250 zł., ćwierć str. 150 zł., ósemka str. 75 zł.szesnastka str. 50 zł. Drobne niewięcej niż 2 wiersze 3 zł. W tekście i przed tekstem 2 razy drożej. Od wielokrot. ogłoszeń dajemy znaczny rabat. Konto czekowe P. K. O. Nr. 400.600.

Wydawca: Spółka wydawnicza „Lud Katolicki“. Drukarnia J. Gablankowskiego, Kraków, ul. Sławkowska 6.